

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

TRIUMFUJEMY!

Polska na pierwszym miejscu pierwszego turnieju w N.-Jorku Ameryka, Kanada i Francja pobite

NOWY JORK. 12.11. Pierwszy turniej międzynarodowych lekko-hippicznych konkursów, rozegrany między 7 a 11 b. m., przyniósł w ogólnej punktacji bezapelacyjne zwycięstwo niepokonanej drużynie polskiej, która otrzymała pierwszą nagrodę.

Drugie miejsce zajęła drużyna amerykańska, trzecie — kanadyjska, czwarte — francuska.

W piątek 11 b. m. rozpoczęły się międzynarodowe wojskowe lekko-hippiczne konkursy. (Przyp. Redakcji).

NOWY JORK. 12.11. W uzupełnieniu wiadomości o zdobyciu przez drużynę polską przechodnego pucharu „Westchester Challenge Cup”, który w roku zeszłym wygrał Amerykanin, donosimy,

że w konkursie brało udział czterech drużyn.

Ekipa polska w składzie ppłk. Rómmel (na Fagasie), rtm. Antoniewicz (na Readglid) i por. Starnawski (na Jacku) otrzymała razem zaledwie trzy punkty karne!!!

Poprzedniego dnia ppłk. Rómmel na Fagasie wygrał w fenomenalnym stylu przy konkurencji 60 jeźdźców puchar „Spur Cup”.

Prasa amerykańska nie znajduje słów zachwytu nad sztuką polskich kawalerzystów.

NOWY JORK. 12.11. Polska drużyna hippiczna zdobyła wielki puchar „International Military Trophy”, otrzymując zaledwie półtora punktu karne. Druga Ameryka (3½ p. k.), trzecia Kanada (7 p. k.), czwarta Francja (14 p. k.).

P. PREZYDENT RZPLITEJ wyjeżdża na polowanie na G. Śląsk

WARSZAWA, 12.11.

P. Prezydent Rzplitej wyjeżdża jutro z rana na kilkodniowe polowanie w lasach państwowych w Komorze Oleszyńskiej na Śląsku.

Polowanie organizuje ministerstwo rolnictwa.

Z REWJI WZORAJSEJ

Marszałek Piłsudski w towarzystwie szefa gabinetu ministra spraw wojskowych ppłk. Becka.



MARSZAŁEK NA KASZTANCIE

Zgodnie z tradycją wielkich wodzów Marszałek nie jest może „urodzonym kawalerystą”, niemniej jednak dziarsko przedstawia się, gdy dosiędzie historycznej kasztanki. Na rewji wczorajszej powymocny podziw budził hart żołnierski Marszałka, który mimo sześciu lat choroby dosiadał kasztanki tylko w swadurze i tak ubrawszy przypomnił całą rewję, trwającą godzinę.



Z hukiem wali się gmach Witosowy

Kto żyw i ma głowę na karku
OPUSZCZA ZBANKRUTOWANE SZTANDARY

„PIASTA”

Filar „Piasta” z Tarnowa opuszcza
wójtę z Wierchosławic

Hej, Witosie, Witosiku
Jeszcze paru -- i po krzyku

TARNÓW. 12.11. Ze stronictwa P. S. L. Piast ustąpił najwybitniejszy działacz miejscowy, adwokat dr. Jakób Janiga, wiceprezes zarz. okręgowego Piasta.

W liście do p. Witosy datowanym dn. 5 b. m. dr. Janiga szeroko motywuje swój krok. Dr. Janiga zarzuca Witosowi, że wbrew interesom ludu i programowi stronictwa doprowadził do otwartej walki z Rządem. Dr. Janiga przypomina daleki, na pewnej konferencji, na wiosnę r. b., na której omawiano kwestię współpracy z Rządem, Witos, gdy nie miał już innych argumentów, uderzył pięścią w stół i zawołał:

— Choć wszyscy się z tym Rządem pogodzą, ja się nigdy nie pogodzę.

Dr. Janiga zarzuca dalej Witosowi, że nie chciał wziąć udziału w powołaniu Prezydenta Rzeczypospolitej w Tarnowie w maju r. b., że w październiku, pomimo prób, nie starał się porozumieć z sen. Bojko, choć przekonywano go, iż wystąpienie sen. Bojki z Piasta będzie dla stronictwa katastrofą.

Dr. Janiga stwierdza na koniec w swym liście, że walka z Rządem polskim jest ogromnie niepopularna wśród mas włościańskich i całkiem dla nich niezrozumiała.

Armia walki z opilstwem zbiera się jutro na VI kongres przeciw alkoholowy

WARSZAWA, 12.11.

W auli Państwowej Szkoły Higieny (Chocimska 24), odbędzie się jutro o godz. 10 m. 30 rano uroczyste otwarcie VII Kongresu przeciwalkoholowego.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej udzielił swego protektoratu Kongresowi, który zorganizowało liczne grono ludzi nauki, działaczy społecznych oraz związków. Kongres potrwa trzy dni.

Na Kongresie wygłoszone będą liczne referaty na temat szkody doliwości alkoholu, wpływu alkoholizmu na wzrost przestępczości, na gruźlicę i zwyrodnienie rasy oraz na temat roli różnych czynników — jak duchowieństwo, lekarze, Kasa Chorych, młodzież, Sejm, Rząd i społeczeństwo — w walce z alkoholizmem.

Ojczyzna cygar dymi jak wulkan z powodu aresztowania 40 studentów

HAWANA, 12.11. Wybuchły tu wielkie niepokoje z powodu aresztowania bez uzasadnionego powodu 40 studentów. Awantury, bójki i manifestacje przybrały tak niebezpieczny charakter, że policja musiała uciec się do pomocy wojska.

Prezydent zamknął uniwersytet, Wojsko biwakuje na ulicach. Zakazano wszelkich zebrań pod gołym niebem.

— Oficerowie, ocaleni z zagrożeń zatopionego okrętu „Księżniczka Mafalda”, przybyli do Geny na pokładzie statku „Conte Verde”, odpowiadali przed rządową komisją śledczą, żaden z nich nie umiał jednak wytłumaczyć przyczyn katastrofy.

Filmowy przemysł niemiecki na usługach militaryzmu i nacjonalizmu pruskiego „Phoebus” łączy się z „Ufą”

BERLIN. 12.11. „Berl. Tgbl.” donosi, że wytwórnia filmowa „Phoebus Film” prowadzi rokowania o fuzję tego przedsiębiorstwa z „Ufą”, należąca do potentata prasowego Hugenberg.

„Phoebus Film” subwencjonowany był za wiedzą ministra Gesslera przez ministerstwo Reichswehry i kierownictwo marynarki wojennej i produkował filmy, mające podnosić ducha wojskowego w społeczeństwie.

Polityczna tranzakcja filmowa dochodzi z Hugenbergiem do skutku na tej podstawie, że konser-

wego reakcyjnej prasy popierać będzie w przyszłości ze specjalnym naciskiem budżetowe postulaty ministerstwa Reichswehry.

Stresemann jedzie do Genewy

BERLIN. 12.11. „Voss. Ztg.” donosi, że minister Stresemann weźmie osobiście udział w najbliższej sesji Rady Ligi, rozpocząjącej się w Genewie dnia 5 grudnia r. b.

ZAWODNE PRZYSŁOWIE



Nauczysz się czegoś za młodo. — To jakgdybyś znalazł w stąpsie. Są zdania, i nie bez powodu. Ze mądrość w przysłowiu tam gości.

Lecz bywa inaczej też nieco, Przysłowia zawodzi nauka: Ody włosy i zęby wyłoca, Pórnymie młodości ciłek szuka.

Do wojny z polskimi portami szykują się koleje niemieckie w obronie Szczecina

BERLIN. 12.11. Szczecińska prasa lokalna donosi, że zarząd kolei Rzeszy oświadczył zasadniczą gotowość zastosowania wobec Polski specjalnej kolejowej taryfy „dumpingowej” (Kampftarif), która by wzmocniła zdolność konkurencyjną portu szczecińskiego, podupadającego w wy-

niku rozwoju portów polskich, rozrastających z niskich polskich taryf kolejowych.

Jakiego rodzaju będą niemieckie taryfy kolejowe i kiedy spodziewać się należy ich zastosowania, dzienniki szczecińskie nie podają.

BAJKA WSCHODU przewalutowana na dolary Seraj padyszachów oszacowany jako największy skarb na świecie

BERLIN. 12.11. Konsul generalny Jean Janson, powracający do Sztokholmu z Konstantynopola, gdzie bawił jako rzeczoznawca dla oszacowania tureckich klejnotów koronnych, oświadczył prasie berlińskiej:

Jest obecnie nieprawdopodobnym, że w dzisiejszych czasach istnieją tego rodzaju skarby, przewyższające wszystko, co dotychczas widziało oko ludzkie. W skarbcu sultanskim znajduje się sztylet o rękocyfeli z jednego wielkiego szmaragda, z wprawionym diamentem, wagi 21 karatów.

Najcenniejszym przedmiotem jest tron z czystego złota, ozdobiony 20.000 pereł, tysiącami rubinów i szmaragdów.

Wartość tego tronu wynosi wiele, wiele milionów dolarów.

Skarbiec znajduje się w Seraju padyszachów. Prowadzi doń szereg bram strzeżonych przez eunuchów.

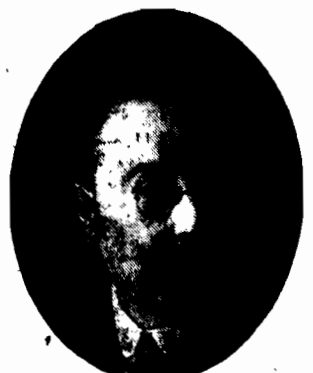
Jedna z tych bram cała z brązu, jest tak ciężka, iż uchylić ją zdola najmniej ośmiu mężczyzn równocześnie. Mimo to klejnoty nie są zbyt bezpieczne i każdy

przeciwny włamywacz może się łatwo uporać z żelaznymi kratami w oknach skarbcu.

Janson pracował ze swą żoną w skarbcu przez szereg tygodni pod najściślejszą kontrolą.

Obecnie zamnie się opracowaniem raportu dla rządu tureckiego, który chce stwierdzić dokładną wartość skarbcu sultanskiego.

Jacques Dalcroze przybywa do Warszawy



W najbliższych dniach przybywa do Polski Jacques Dalcroze, słynny twórca metody rytmicznej.

W Warszawie zawiązał się specjalny komitet przyjęcia, protektorat objął: pp. Marszałkowa Piłsudska oraz poseł szwajcarski, p. de Segesser-Brillmeig z małżonką.

Posel sowiecki w Wiedniu



Rząd sowiecki mianował swym przedstawicielem w Wiedniu b. posła w Rządzie, a następnie w Teheranie Jurenko.

Druzgocącem oskarżeniem piętnuje obłąkane partyjnictwo prawdziwy wyznawca Chrześcijańskiej Demokracji

poseł inż. H. Mianowski

WARSZAWA, 12.11.

Posel z Krakowa p. inżynier Henryk Mianowski ogłasza sensacyjny list do prezesa Ch. D., posła Chacimskiego. Z listu tego, w którym poseł Mianowski zgłasza swe wystąpienie z partii Ch. D., zamieszczamy najistotniejsze odcinki:

W Sejmie w tem ogólnem zdemerowaniu, zaciętrzewieniu i zaniku moralności publicznej wprost niemożliwą było rzeczą pracować z myślą o państwie.

Niebezpieczeństwo, wypływające z tego stanu rzeczy, było dla naszej przyszłości państwowej tem groźniejsze, iż ta anarchia z terenu sejmowego przenosiła się z błyskawiczną szybkością w dziedzinę administracji, w dziedzinę naszego życia gospodarczego, prowadząc młode państwo ku katastrofie.

Naród młotał się — szukając dla siebie ratunku.

Jakimś szaleem ogarnięte niektóre sfery partyjne przygotowały się do zniszczenia ostatniego autorytetu — na który mimo wszystko Naród Polski w ciężkich chwilach zawsze zwracał oczy i od którego wówczas jak i dzisiaj spodziewał się ratunku i pomocy.

On był bowiem moralnym i rzeczywistym przewodcą narodu. On był jego Komendantem i Marszałkiem. On, mimo skoncentrowanych ataków został nieknięty, niewzruszony, wielki i potężny swoja samotnością, czystością, swym czynem i swoja bezgraniczną ofiarnością i poświęceniem dla Polski.

Gdyby i ten autorytet udało się partiom zniszczyć, to naprawdę strach pomyśleć, co by się mogło stać z Polską.

Panie Prezesie! Nie zmienięm przekonania, zawsze stałem i stać będę w życiu publicznym i prywatnym na gruncie etyki chrześcijańskiej. Jednak nigdy nie zgodzę się na to stanowisko, jakie zajmują stronnictwo Ch. D.

Zdaniem mojem Polska dziś żąda od nas mniej hasła, mniej walk partyjnych, mniej nienawiści do osób i stronnictw, a natomiast więcej przykładu w spełnianiu swych obowiązków wobec państwa.

Każdy największy nawet przeciwnik dzisiejszego Rządu przynajmniej od maja 1926 roku wiele poprawiło się w Polsce. W niektórych dziedzinach Marszałek Piłsudski, wódz polskiej państwowości wyciągnął faktycznie z niesłychanego chaosu i bałaganu — na gościniec, po którym może już toczyć się pewnie i bezpiecznie.

Muszę jednak stwierdzić, iż istnieje wiele niedomagań i niepewności, które ujemnie wpływają na układ stosunków w Polsce. Ale tem bardziej, zamiast tego ledynego męża w Polsce podkopywać, ten jedyny autorytet niszcząc podjazdową walką — całe społeczeństwo winno stanąć przy nim dla wspólnej sprawy.

I tu moje poglądy na dzisiejszą sytuację w państwie z poglądami stronnictwa zasadniczo się różnią.

Rozdzielają nas właściwie nie przekonania, tylko raczej momenty natury taktycznej.

Ja wraz z innymi — kończy swój rewelacyjny list poseł inżynier Henryk Mianowski — stoję do pracy państwowej — twórczej na wielkiej froncie, na którego czele znajduje się Marszałek Piłsudski.

DALSZY SPADEK AKCYJ na giełdzie berlińskiej

BERLIN, 12.11. — Tel. wł. — W wyniku obrzydliwej podażi i wybitnie niepewnego nastroju zmniejszały dzisiaj na giełdzie berlińskiej kursy poszczególnych papierów od 16 do 18 proc.

Trująca ryba w brazylijskim hotelu

RIO DE JANEIRO, 12.11. W jednym z tutejszych hoteli zachorowało po spożyciu dania z ryb 118 osób. Większość chorych leżących w szpitalach. Po ważnej lekowej zatrutych zmarła. Kucharza hotelowego aresztowano. Wdrożono szczegółowe śledztwo.

Polacy i polskość w Ziemi świętej

Duże widoki

na rozwój stosunków handlowych polsko-syryjskich

Sentyment do Polski wśród emigrantów żydowskich

Jerozolima, Palestyna, słowem — Ziemia Święta, to kraj, którym interesuje się świat cały.

Skorzystaliśmy tedy z przelotnej obecności w Warszawie konsula generalnego Polski w Jerozolimie, p. Tytusa Zbyszewskiego, by uzyskać najświeższe wiadomości z tego kraju tak drogiego sercu całego chrześcijaństwa.

Dowodem stałego zainteresowania się Ziemią Świętą są coroczne liczne pielgrzymki wiernych z całego świata. Polskich większych pielgrzymek w czasach powojennych jeszcze dotąd nie było. Obecnie dopiero przygotowuje się — z inicjatywy ks. prymasa Polski — duża narodowa pielgrzymka do Ziemi Świętej.

Czy mieszkają w Jerozolimie Polacy-chrześcijańscy?

Polaków-chrześcijańskich jest w Palestynie zaledwie garstka, rozrzucona po większych miastach. W klasztorach jest kilkunastu polskich zakonników, którzy starają się utrzymać kontakt z Polonią miejscową. Bardzo pożyteczną w tym kierunku instytucją stanie się z czasem „Dom Polski”, zorganizowany przez ks. Pinciruka i darowany obecnie kurji arcybiskupiej w Poznaniu, jako sprawującej opiekę

duchową nad Polakami.

Czy wśród społeczeństwa palestyńskiego i emigracji żydowskiej istnieje sympatia dla Polski?

Sympatia dla Polski są zarówno wśród Arabów, jak i żydów, bardzo silne. Żydzi z Palestyny w wielki procent imigrantów żydowskich w ogóle i są czynnikiem bardzo dodatnim w dziele odbudowy siedziby narodowej żydów.

Podkreślić muszę, że żydzi polscy okazują wielkie przywiązanie do Polski i nawet sentyment. Objawem tego było gorące przyjęcie, które mi zgotowali w kolonii Bnei-Brak.

Czy p. konsul przewiduje możliwość ekspansji gospodarczej dla Polski w Palestynie?

Właściwie jednym z najważniejszych naszych zadań w Palestynie i Syrii jest akcja, zmierzająca do tej ekspansji. Widoki są, szczególnie w Syrii, zupełnie optymistyczne i dobre. Początki w tym kierunku są zrobione i od kilku miesięcy istnieje i rozwija się w Beyrucie filja Tow. dla handlu z Bliskim Wschodem.

Co może sprzyjać rozwojowi naszej ekspansji?

O ile stworzymy bezpośrednią komunikację okrętową między na-

szem wybrzeżem morskiem a Bliskim Wschodem i zorganizujemy odpowiednią produkcję gospodarczą, wówczas możemy liczyć na znacznie wzmocniony eksport. Rząd nasz doskonale to rozumie, czego dowodem jest powołanie do życia w Palestynie i Syrii nowej placówki gospodarczej, którą powierzono posłowi dr. B. Hausnerowi, jako radcy handlowemu w Haifie.

Kongres działaczy akademickich zbierze się dziś w Warszawie

WARSZAWA, 12.11.

Dziś rozpoczyna się w Warszawie kongres działaczy akademickich dawnych i obecnych, zwołany z okazji VI Tygodnia akademickiego.

Dziś o godz. 6 wiecz. uczestnicy kongresu będą obecni na poświęceniu domu akademickiego. Wieczorem w salach Rady miejskiej odbędzie się raut - bal. Otwarcie kongresu nastąpi jutro o godz. 10-ej rano w Auli Uniwersytetu warszawskiego w obecności pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przemówienia powitane wygłoszą prof. A. Ponkowski, przewodniczący kom. organ. kongresu, J. M. ks. rektor

Niema żartów z ministerstwem skarbu!

„Bank Ziemiań we Lwowie”

musi się zlikwidować

do końca listopada

Inaczej — bankructwo i prokurator

Jak donosił w swoim czasie „Express Poranny” ministerstwo skarbu cofnęło Bankowi Ziemiań we Lwowie i zw. kredyt sanacyjny w wysokości 4 i pół miliona złotych. Kredyt ten cofnięto wskutek tego, że Bank Ziemiań nie spełnił ani jednego warunku, do którego się zobowiązał: nie dostarczył żadnych gwarancji, zabezpieczenia kredytów M. p.

Ponieważ bank ten znajdował się od

duższego czasu w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej, jak się mówił „stał pod bilansem” i utrzymywał się na powierzchni jedynie dzięki zdobyciu po niedzi rządowych, więc z chwałą odmowy kredytów przystąpił w nim do natychmiastowej likwidacji.

Tymczasem jeszcze dotychczas zarząd banku zalewał normalne bieżące interesy bankowe, przyjmując wkłady — co już wyrażnie pachnie skandalem itp.

Jak się dowiadujemy, ministerstwo skarbu nie zamierza dłużej tolerować tego stanu rzeczy, niebezpiecznego dla interesantów banku.

O ile bank dobrowolnie nie rozpocznie likwidacji swej jeszcze w tym miesiącu, wówczas wkroczy ministerstwo skarbu i przeprowadzi likwidację przy musowia. A wynikiem tego może być ogłoszenie upadłości.

Dodać jeszcze należy, że niektórym „operacjami” Banku Ziemiań we Lwowie zainteresował się prokurator.

Wielką otuchą

I wiarą w przyszłość

napawa nas minione 9-letnie

Minieły dziewięć lat młodego państwa na drodze niepodległego bytu państwowego. Warto się zatrzymać i spojrzeć po za siebie. Przypomnienie przeszłości — trudności będzie nam odcinają do dalszych wysiłków, źródłem wiary w przyszłość i entuzjazmu, który stanowi o wielkości narodu.

Pewna nogą stanęliśmy dzisiaj na szerokim gościńcu, poza sobą mamy kręte kamieniste ścieżki, które miały do siebie torować drogę państwu polskiemu w pierwszych latach swego istnienia.

Dalekie to pozornie i tak niedawne czasy.

Wszak pamiętamy wszyscy niepewność panującą nad całym życiem polskim w 1919, 1920 r., a nawet i znacznie później.

Nieustalone granice państwa, zagrożone Wilno i Lwów, zależność od wielkich mocarstw, krepująca wszelką samodzielną. W polityce wewnętrznej rządy w rękach czterech suwerenów — sejmowych w stałej walce z Naczelnikiem Państwa, bezsilność ministrów posłusznych na każde skłonicie przedwódców partyjnych. Anarchję finansową, spadającą w bezdenne przepaść marke polską, szalę spekulacyjną, ogarniającą całe społeczeństwo.

Wszak pamiętamy wszyscy nerwowym niepokój przerzucający z miejsca na miejsce masy ludności, siłą zdobywane miejsca w podciągach, paskowanie, sznułowanie i ukrywanie towarów, ceny skaczące jak kursy na giełdzie i w wyniku rosnące z dniem każdym bezrobocie, a na horyzoncie groźne widmo przewrotu społecznego.

Wszystko to minęło jak zły sen. Dziś spokojnie zasypia i spokojnie budzi się do pracy obywatel polski pod bezpiecznym dachem swarтого, silnego państwa. Uznanie przez cały świat granic, samodzielny głos we wszystkich zagadnieniach międzynarodowych, miejsce w Radzie Ligi Narodów — oto imponujące wyniki naszych wysiłków w polityce zagranicznej. Na niezachwianych podstawach oparta waluta i z dniem każdym pełniejszy rozwój gospodarczy zwolniony od zmyru etatyzmu i fiskalnego ucisku, zapewniają pracę i dobrobyt najszerzszemu rzeszom obywateli.

Ruch budowlany po miastach, wystające jak z pod ziemi nowe dzielnice domów i domków zaspokojoną nędzę — to tak dotkliwy dotychczas głód mieszkaniowy. Intensywny ale normalny ruch na kolejkach, widoczny wysiłek do poprawienia stanu dróg, wzmagająca się wydajność pracy na bud — wszystko to świadczy, że organizm państwowy powrócił do siły i zdrowia.

A jeżeli dodamy przeciętne wzdanie sejmowego partyjnictwa i niezależności Rządu od targów i kaprysów „trybunów ludowych” — to doprawdy westchnienie ulgi może się nam wyrwać z piersi.

A Ten, który wczoraj pod pomnikiem Piotrowskiego przyjmował Jellinę z szarych szeregów Armii Polskiej, Ten z zasłużoną dumą może spoglądać na swoje dzieło.

ZGON SENJORA

lekarzy poznańskich

POZNAŃ, 11.11. Zmarł tu prezydent Izby lekarskiej i senior lekarzy poznańskich dr. Stanisław Jerzykowski.

Wśród serdecznych objawów podzięk i uznania

Podróż Małżonki Prezydenta Rzeczypospolitej po terenach, dotkniętych klęską powodzi

WARSZAWA, 12.11.

Czterodniowy pobyt p. Prezydentowej Małżonki wśród dotkniętej klęską powodzi ludności Małopolski Wschodniej wywarł jak najlepsze wrażenie i pozostawił niezatarte, godne podkreślenia ślady. Przedewszystkiem witano wszędzie p. Prezydentową jak najserdeczniej.

Na przestrzeni 1860 kilometrów województwa lwowskiego i stanisławowskiego, które delegacja warszawska w trzech grupach przebyła samochodami, przy czym sama p. Prezydentowa przejechała 600 km. drogi, wszędzie witano ją całym sercem.

W powitaniach tych brały udział wszystkie warstwy społeczne, przedstawiciele wszystkich narodowości, a więc Polacy, Ukraińcy i Żydzi, zgodnie pracujący

w miejscowych komitetach pomocy.

Przedstawiciel naszego piśma, który towarzyszył tej ekspedycji, miał sposobność skonstatowania tego niezwykle pocieszającego objawu.

Ta jedność w podaniu ręki w nieszczęściu została silnie podkreślona

na wstępnej konferencji w Stanisławowie.

gdzie obok pralata łacińskiego ks. Piaskiewicza przemawiał także przedstawiciel duchowieństwa unickiego z całej diecezji ks. prof. Stek.

W Przemysłu w obradach

DZIS W RADJO

WARSZAWA. (Długość fali 1111 m.) Godz. 10 m. 15: Transmisja nabożeństwa z Katedry poznańskiej. Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, PAT, nadprogram. Godz. 12 m. 10 — 14: Koncert i Filarmonii warszawskiej, poświęcony twórczości Romana Stańkowskiego. Wykonawcy: orkiestra Filarmoniczna kwartet smyczkowy Filii warsz., p. H. Zbońska-Ruszkowska (śpiew) i p. L. Robowska (fort.). Godz. 14: Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze — odczyt p. S. Medzeckiego. Godz. 15 — 15 m. 10: Komunikat meteorologiczny. Godz. 15 m. 15 — 17 m. 20: Popularny koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra Filarmoniczna, p. J. Dworakowski (skrz.) i p. M. Salecki (śpiew). Godz. 17 m. 20 — 17 m. 40: Rozmaitości. Godz. 17 m. 40 — 18 m. 30: Audycja Eteracka: „Piosenki ulane” obrazek wolny w 3-ach cześćiach — Wit. Bułkiewicz. Godz. 18 m. 30 — 18 m. 45: Komunikat PAT. Godz. 18 m. 45 — 19 m. 10: „Dziele Zanku Królewskiego na Wawelu” — odczyt prof. Mościckiego. Godz. 19 m. 10 — 19 m. 35: „Krajobraz Polski” — odczyt p. J. Kolodziejczyka. Godz. 19 m. 35 — 20: „Thinkvell” i Rakianes” z cyklu „Podróż na Islandię” — odczyt p. Fr. Goetla. Godz. 20 — 20 m. 30: Przerwa. Przemysłownie porządka muzyczna. Godz. 20 m. 30: Koncert w wyk. orkiestry p. J. Mechowicz (śpiew) i R. Totenberga (skrz.) i prof. L. Ursteina (akomp.). Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, policyjny, PAT, sportowy, nadprogram. Godz. 22 m. 30 — 23 m. 30: Muzyka taneczna.

wziął udział obok ks. inkiłata Sarny, także grecko-katolicki ks. Lewicki. Na każdym postoju obecni byli księża ruscy i wybitni przedstawiciele ludności ukraińskiej, inteligencji i chłopów. W Zabnie witał p. Prezydentową b. minister pełnomocny w rządzie Skoropadskiego, obecnie wójt tej gminy p. Szekiryk.

Wszyscy mówcy

wyrażali nie tylko głęboką wdzięczność dla p. Prezydentowej za podjętą akcję, ale i uznanie dla rządu Rzeczypospolitej, który pospieszył z pomocą tak energicznie i planowo. Wszyscy mówcy ukraińscy zapewniali, że pozostaną wiernymi obywatelami państwa, które dba o wszystkich bez różnicy wyznania i narodowości.

Północ Ameryki nawiedzona przez straszne burze

ST. JOHN, 12.11. Na północnym i południowym - wschodnim wybrzeżu Nowej Fundlandji szalała straszna burza. Wskutek braku połączeń telegraficznych i telefonicznych nie można dotychczas

ustalić wysokości szkód. Statki rybackie uniknęły katastrofy tylko dzięki temu, że radio stacji udało się w porę zawiadomić je o zbliżającej się burzy.

Katakumby alkoholczne w Chicago Podziemna gorzelnia i browar wartości miliona dolarów

WASZYNGTON, 12.11. Władze prohibicyjne wykryły w Detroit tajną gorzelnia i browar zakonspirowany w samym centrum miasta w obrzynieję piwnicy rozprzestrzeniającej się pod całym kompleksem budynków. Rozmaite podziemne tunele, jak w katakumbach, łączyły poszczególne oddziały fabryki ze sobą.

Urządzenie techniczne gorzelnii przedstawiało wartość miliona dolarów. Znalezione setki beczek piwa i skrzyń z whisky,

które skonfiskowano. Maszyny wytwarzały dziennie 300 beczek piwa. Właściciel nielegalnej fabryki zdołał na czas zbiec. (T.)

250 sztandarów garnizonu Paryża pod Łukiem Triumfalnym w 9-tą rocznicę zawieszenia broni

PARYŻ, 12.11. Ludność Francji obchodziła dziś uroczystość 9-tą rocznicę zawieszenia broni.

Najwspanialsza i szczególnie wzruszająca była ceremonia na

Czechosłowacja i Austria zniosły paszporty z dniem 1 stycznia 1928 r.

WIEN, 12.11. Posel czechosłowacki złożył dziś w urzędzie kanclerskim oficjalne oświadczenie, iż rząd czechosłowacki wyraża

za zgodę na zniesienie wiz konsularnych pomiędzy Austrią i Czechosłowacją z dniem 1 stycznia 1928 roku.

Król Jerzy podpisał nominacje nowego posła angielskiego w Warszawie

LONDYN, 12.11. Angielska oficjalna radiostacja ogłosiła, iż król angielski zatwierdził nominacje siru Williama Brakina, po-

sta nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Sofii, na posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego w Warszawie.

Najnowszy numer „Przeglądu Sportowego”

sawierać będzie niezwykle ciekawą treść: Sukcesy jedynki polskiej w Ameryce (meczane szczegóły, dokładne obliczenia zwycięstw itd.), Atleci polscy w Budapeszcie (wywiad z Pytańskim), U mistrza Ligi (wywiad o działalności Ligi), Co mówi dyktator piłkarski Austrii (wywiad z dr. H. Meislem). 181 meczów pod mikroskopem (rozpatrzenie planu rozgrywek Ligi). Numer „Przeglądu Sportowego” ukazuje się we wtorek.

GIEŁDA WARSZAWA, 12.11. PRYWATNE NOTOWANIA

Metal — Rubel złoty 4.735. Dolar srebrny 8.47. Rubel srebrny 2.92. Srebrny bilon rosyjski 1.32. Dewizy — Berlin 212.45, Londyn 43.425, Paryż 35.01, Praga 26.4125, Szwajcaria 171.9, Wiedeń 125.8, Czerwoniec 34.65. Papier lokacyjne — Dolarówka 61, 5 proc. poź. konw. 63.5, 10 proc. poź. kolejowa 102.75, 8 proc. L. Z. Z. 82.5, 4 i pół proc. L. Z. Z. 60, 5 proc. L. Z. m. W. 66.5, 8 proc. L. Z. m. W. 82.25. Akcje — B. Polek 157.25, B. Dyskontowy 130, B. Handlowy 123.4, Przem. w Lwowie 105, B. Z. w. Sp. Zr. 93, Brown-Bower 4.25, Siles 1 Światło 102, Chodorów 185, Czersk 1.12, Michałow 0.66, Warsz. Kukier 5.65, Pirely 65, Łazy 0.47, Wysoka 139, Wegiel 117.75, Polska Nafta 14, Lilpop 41, Modrzewów 10, Orthwein 11.5, Ostrowieckie 98, Poczka 3.25, Rudzki 59.5, Strachowice 75.75, Ursus 14, Zawiercie 39, Zyrardów 19.25, Borkowski 4, Jabłkowski 4, Hławobusca 158, Strybus 38, Zesłaza 0.85.

**KANDYDAT
na komisarza
Kasy Chorych
w Warszawie**

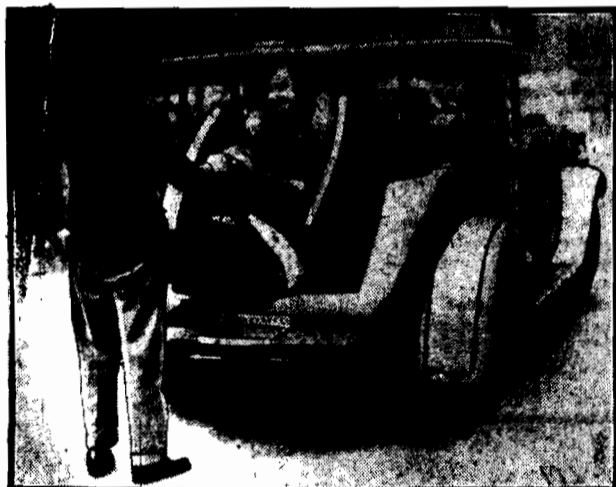


Dr. EDMUND GIEBARTOWSKI
Nominacji tej leka się całe partyjni-
ctwo kasowe. Dr. Giebartowski cieszy
się zasłużoną opinią najwytrawniejszego
organizatora i administratora w dziedzinie
ubezpieczeń chorych. Zorganizował on dotąd
40 kas chorych, 3 okręgowe Związki kas oraz
Związek ogólnopolski.
W uznaniu tych zasług dr. Giebartowski
był dwukrotnie odznaczony orderem
„Polonia Restituta”.

**„Lunach z Pińczowa
prosi o „odpowiednie”
zajęcie**

WARSAWA, 13.11.
Niejak pan Jan P. z Pińczowa wysto-
sował pismo do p. ministra spraw we-
wnętrznych, jako do wysokiego urzę-
dnika państwowego i jako do lekarza.
W liście tym p. Jan zdradza tajem-
nicę ściśle osobistą: oto od lat 12 jest
eumchem, jako ofiara wielkiej wojny,
prosi więc p. ministra, by jako lekarz
zechciał wejść w jego położenie i dać
mu „odpowiednie” zajęcie.
Powstałe pytanie, jakie mianowicie
zajęcie odpowiednie jest dla takiego
„nieczystego rodzaju nielazkiego?”
Przecież haremów w Polsce niema.

Samochód turystyczny



Na wystawie samochodów w Londynie powszechną uwagę zwracał samochód
„turystyczny”, w którym pasażer, wsiedziwszy do wnętrza tylnymi drzwiczka-
mi sibiżi tyłem do szofera, wobec czego nie przeszkadza w obserwowaniu
pięknych krajobrazów.

**Polska ekspedycja naukowa do Peru
w sprawach kolonizacyjnych**

WARSAWA, 13.11.
Państwowy Urząd emigracyjny postanowił jeszcze w roku
bieżącym wysłać do Peru ekspedycję
naukową, w skład której wchodzić
będzie przyrodnik i lekarz.
Ekspedycja mieć będzie na celu
zbadać koncesjonowanych terenów,
przeznaczonych dla kolonistów
polskich pod względem zdrowotnym.
Poza tym ekspedycja badać będzie
jakie rośliny specjalnie dobrze
udają się na tamtejszej ziemi,
oraz jakie zwierzęta dobrze
się chowają w tamtejszym klimacie.
Badania dróg wodnych i wogóle
arteryj komunikacyjnych dopełni
resztę.
Do czasu powrotu ekspedycji
i ogłoszenia wyniku badań przez
P. U. E. do Peru wyjeżdżać mogą
z Polski jedynie osoby, które
otrzymały wezwanie od krewnych,
stałe tam zamieszkałych bądź
od pracodawców.
Wezwania muszą być poświad-
czone przez odpowiednie władze.

**Bandy dywersyjne na pograniczu Wołynia
Bolszewicy znów chcą dostać w skórę**

Z Równego donoszą nam: Na
pograniczu wołyńskim dają się
zauważyć coraz częściej usiłowa-
nia wznowienia bandyckiej
działalności oddziałów dywersyj-
nych. Działalność ta objawia
się szczególnie w okolicach Dub-
na, Zdobunowa i Krzemieńca,
gdzie dawni dywersanci, grasują-
cy jeszcze w r. 1924, usiłują
znów przekraczać granicę pol-
ską.
Szereg dokumentów, jakie u-

CZERWONY FETYSZ
*Hufiec chemików sowieckich przy pomocy szminek i maszyn
elektrycznych*

nadaje pozory życia carowi i bogu bolszewizmu -- Leninowi

Od własnego korespondenta

Moskwa, listopad.
Któżby jeszcze parę lat temu
przypuszczał, że to państwo ate-
izmu, za jakie uchodzi Rosja sowiec-
ka, stanie się kolebką nowej fanatycznej
religii?

A jednak kult, jaki poczyną na-
rastać wokół imienia i pamięci Leni-
na, posiada wszelkie znamiona
nowej, bałwochwalczej wiary religij-
nej, lub raczej religijnego obłą-
du.

Wiara ta po raz pierwszy odsłoni-
ła swe oblicze w całej bałwochwalczej
pełni podczas niedawnych uroczysto-
ści, jakie z tak wielką i hulaśliwą pompą
celebrowano w Moskwie.

Ośrodkiem wszystkich urzędowych
uroczystości był Kreml; urzę-
dowem zaś sercem Kremla stał się
grobowiec założyciela bolszewizmu
— Lenina.

Grobowiec ten, czczony jako naj-
czulsze miejsce wiary bolszewickiej,
zwraca uwagę już zdaleka sztandarem,
który, wzbity w górę, niby czerwony
plomień, drży i faluje w powietrzu,
pod ciężkiem ołowianem niebem.

Oświetlony zdołu sprytnie ukry-
tym reflektorem, sztandar ów sam
przez się jest arcydziełem sztuki
kuglarskiej: ożywiona sztucznym
prądem wiatru, wytwarzanego
przez maszyny pneumatyczne, triumfalna
flaga panuje nad Kremlem i nad
dawną stolicą carów, jak symbol
nowego ustroju i nowego władztwa.

Wiatr entuzjazmu, pompowany
maszyną elektryczną: oto — prawdziwy
wiatr sowiecki! Ostatnio sto-
wo czerwonej dyktatury! Iście nowo-
czesna elektryfikacja powszechnego
zapędu!

Efekt niesłychanie barbarzyński,
ale dobrze obliczony na wyobraźnię
też surowej, ślepej, bezradnej i
steroryzowanej ciżby, nieskończoną
wstęgą, na wezwanie władzy,
pełzającej ku stopniom grobowca,
w którym fundator Czerwonego
Caratu spoczywa na łożu ze
szkarlatnego jedwabiu.

Spoczywa, jak żywy...
Ci, którzy spodziewają się za-
stać pod szkianem wiekiem trumny

mumie żółta i wysuszona, dzięki
doznania niespodzianki!
Człowiek zmarły, który się ich

oczom ukazuje, do tego stopnia za-
chowal pozory życia, że niepospo-
lity trzeba zdolności panowania

Najmłodsza gwiazdka filmu polskiego



Cudowne dziecko, 7-letnia tancerka Blanka Dodo, uczennica szkoły pp.
Mieczyńskiej - Hulaniczkiej oraz głównej Rity Sacheto zaczyna karierę fil-
mową, ku czceni przetrwała zdolności wyjątkowe.

Lot Niemcy -- Japonja

przerwany pod Alahabadem

**„Wielki ptak” nieczł. przerażenie wśród
krajowców**

Lotnik niemiecki Koennecke,
odbywający wraz z towarzy-
szem lot z Niemiec do Japonji,
zmuszony był wylądować w o-
kolicach Alahabadu, gdyż zasko-
czyła go w drodze burza.

Chcąc jej uniknąć śmiało po-
dróżnicy wzbili się w górę ponad
3000 metrów na co stracili wiele
czasu. Wobec tego postanowili
zrezygnować z lotu do Alahaba-
du i wylądować pod miastem E-
tewah.

Przy lądowaniu oberwał się
ster samolotu. W tej chwili ze
wszystkich stron nadbiegła gro-

mada nągich krajowców, którzy
z ogromnym zdziwieniem i lękiem
przyglądali się „wielkiemu ptako-
wi”, który dopiero co latał jesz-
cze w powietrzu.

Następnego dnia w Etewah
podróżnicy zakupili przyrządy i
materjał potrzebny do naprawie-
nia samolotu. Wybudowali też
sobie namiot, stale obłożony
przez tłumy tubylców.

Reparacja samolotu ma być u-
kończona w ciągu dni 14, poczem
lotnicy puszczą się w dalszą dro-
gę, by dotrzeć do celu, to jest do
Japonji.

**Panowie kierowcy,
baczność**

**Specjalne gazy automobilowe
grożą śmiercią!**

W czasopiśmie „Der Motorwa-
gen”, poświęconem technice auto-
mobilowej, znany lekarz niemiecki
dr. Rudolf Treu opisuje przypa-
dek zatrucia tak zwanymi wyde-
chowymi gazami automobilowymi
w następujących okolicznościach:
Szofer, liczący 39 lat, powraca
około godz. 3-ej w nocy do garażu
i ze względu na spóźnioną porę de-
cyduje się przenoćować w aucie.

Dla ogrzania garażu utrzymuje
przez całą noc motor w ruchu na
tak zwany bieg jałowy.
Nad ranem koledzy garażowi
znajdają tylko stygnące zwłoki szo-
lera. Badanie pośmiertne, dokona-
ne w zakładzie specjalnym, jako
przyczynę zgonu, ustaliło ostre za-
trucie tlenkiem węgla, zawartym
w gazach wydechowych, czyli spa-
linowych auta.

Spostrzeżenie to jest jeszcze je-
dnym dowodem szkodliwości gaz-
ów spalinowych i zarazem ostrze-
żeniem przed lekkomyślnym zapu-
szeniem motoru na czas dłuższy w
pomieszczeniu szczelnie zamknie-
tem.

Ostrożność jest tem więcej wska-
zana, że w warunkach naszych wo-
bec odpowiedzialnej ustawy przeciw-
pożarowej będziemy mieli z czę-
stotą coraz więcej garaży muro-
wanych, a więc nieraz dostatecznie
szczelnych dla spowodowania po-
dobnych tragicznych wypadków
zatrucia. Oczywiście, niebezpieczeń-
stwo spalinowych gazów, powsta-
jących na wolnym powietrzu lub w
dobrze przewietrzonym pomiesz-
czeniu — równa się zero.

Pierwszą pomoc w podobnych
wypadkach stanowi z natury rzecz
dopływ świeżego powietrza, o-
raz sztuczny oddech.

Najnowszy sport



uprawiany na wybrzeżu Kalifornijskim na desce, przyczepionej lina do mo-
tocykla stol żądny wrażeń sportowców, motor zaś pedził po wybrzeżu w ten
sposób, że deska utrzymuje się na powierzchni wody, która dochodzi do osi
kół motocykla. Na zdjęciu chwila „lądowania”.

**KANDYDAT
na dyrektora
Kasy Chorych
w Warszawie**



p. ADAM KORSKI

dyrektor głównego Urzędu ubezpieczeń.
Stanowisko dyrektora Kasy warszaw-
skiej zgodził się objąć tylko w tym
wypadku, jeśli wybór nastąpi lednogło-
śnie i jeśli zarząd zagwarantuje mu
wolną rękę w pracy nad uporządkowa-
niem zabagnionych przez partyjnioków
stosunków w Kasie chorych.

**Krynica czyni
przygotowania
do pierwszego
wielkiego sezonu
zimowego**

Deptak kryty już gotów
WARSAWA, 13.11.

Krynica czyni gorączkowe przygo-
towania do otwarcia sezonu zimowe-
go, rozpoczynającego się dn. 1 gru-
dnia. Między innymi ukończono już o-
szkolenie deptaku krytego wraz z łoż-
dami, w którym nadto zainstalowano
centralne ogrzewanie.

Inowacją w nadchodzącym sezonie
zimowym będzie stałe kąnie w Domu
Zdrojowym oraz częsta gościna wy-
bitniejszych teatrów obładowych.

W chwili obecnej, pomimo niesprzy-
jających warunków atmosferycznych,
bawi w Krynicy około 1,200 kuraczu-
szów. Sensacją wśród nich wywołała
wiadomość o ustąpieniu naczelnego le-
karza komisji zdrojowej dr. Ka-
sawo Górskiego, usuniętego przez De-
partament zdrowia publicznego Mini-
sterstwa spraw wewnętrznych. (.)

Piękny świecznik



Pozycja ta w gimnastyce nazywa się „świeca”, słusznie więc tę grupę gimna-
styczek amerykańskich można nazwać świeczniczkami.

**Żydom sowieckim nie wolno obrażać
Rosjan**

**Znamienny wyrok sądu sowieckiego na Ukra-
nie**

Sąd sowiecki w Zaporozju, na
Ukrainie, rozpatrywał w spo-
sób niezwykle charakterystycz-
ny sprawę pewnego urzędnika
sowieckiego, Polikowskiego, ży-
da.

Urzędnik tego zaskarżył o o-
brażanie czci robotnik Kisielow,
Rosjanin.

Rozprawa trwała 5 dni. Pod-
czas tych długich pięciu dni są-
dowie sowieccy znęcali się nie-
litościwie nad oskarżonym Pol-
kowskim, przedewszystkiem z
powodu jego pochodzenia ży-

dowskiego. W końcu sąd skazał
go na pięć lat więzienia, moty-
wując, że jest niedopuszczalne,
aby żyd obraził Rosjanina.

Wyrok ten, jak i jego motywy
wywołały w sowieckich sferach
żydowskich piorunujące wraże-
nie.

To też wskutek starań tych
sfer sąd najwyższy Ukrainy so-
wieckiej skasował ten wyrok.
Przewodniczący sądu w Zapo-
rozju został pociągnięty do odpo-
wiedzialności za szerzenie nie-
nawinśli rasowej.

**Tajemniczy zgon inżyniera elektrowni
Prawdopodobnie padł ofiarą zemsty kobiecej**

Z Łodzi telefonują: W domu
przy ul. Przejazd 37, należącym
do elektrowni łódzkiej, rozegra-
ła się nocy ubiegłej tajemnicza
tragedja.

Jedno z mieszkań tego domu
zajmował inżynier elektrowni
Antoni Brodnicki. Wczoraj przed
południem znaleziono go bez ży-
cia, leżącego w białej na łoż-
ku. Śmierć nastąpiła wskutek po-
strzału w serce i w brzuch.

Ta ostatnia okoliczność, jak i
fakt, że w porzuconym na podło-
dze rewolwerze brakowało 3-ch
kul, zrodziły podejrzenie, iż nie
ma się tu do czynienia z wypad-

kiem zamachu samobójczego, —
lecz z zabójstwem.

Sp. inż. Brodnicki, władca ży-
cie kawalerskie, często przyjmo-
wał u siebie wizyty kobiet, a jak
stwierdza sąsiedzi, wczoraj
późną nocą odwiedziła go jakaś
młoda dama, której wysłedze-
niem zajęła się policja.

Zmarły tragicznie liczył lat 35.

**„PRZEGLĄD
SPORTOWY”
Cena 30 gr.**



Oto
nowe mydło
Elida!

Lagodne, czyste, o jasnej barwie. Obfita i miękka piana przyjemnie orzeźwia i czyni cerę niezwykle piękną. Wytworzy, niezakłajający, trwałe zapach — subtelny, jak w najdroższych mydłach.



1 Kawałek — 100 gramów

Mydło ELIDA Favorit

Stan bezrobocia w chwili obecnej.

Stan bezrobocia w Białymstoku w dniu 8 bm. był następujący: Białystok — 2687 bezrobotnych, Starosielca — 148, Supraśl — 130, Michałowo — 182, Wasilków — 139, Gródek — 344, Choroszcz — 164, pozostałe miastowości — 59, ogółem — 3851.

Z nich: 47 rob. tytoniowych,

1881 włókienniczych, 128 budowlanych, 148 metalowców, 848 niewykwalifikowanych, 487 wykwalifikowanych, 6 rolnych, 306 umysłowych. Z funduszu Bezrobocia pobrano zapomogi 717 fizycznych i 57 umysłowych pracowników.

Z doraznej pomocy korzystało 513 robotników.

Stary ptaszek złodziejski w klatce.

Na początku r. b. dokonana została kradzież z włamaniem w biurze firmy Trilling przy ul. Lipowej róg Nowego Światu, jak o tam donieśliśmy w swoim czasie. Policja wyśledziła, że w tej kradzieży wziął również udział Josef

Herszman, zamieszkały w Warszawie. Ukrywał się on i policja nie mogła go ująć.

Obecnie udało się na gorącym uczynku, za kradzież skór w Warszawie przy ul. Łesna 28.

Skład obwodowych komisji wyborczych.

Główna Komisja Wyborcza zatwierdziła następujący skład obwodowych komisji wyborczych:

1) Kazimierz Csernecki, Bronisław Kosuth, Jan Stokowski, Bronisław Zawadzki, Albert Neuman, 2) Franciszek Sypek, Dawid Drużkin, Antoni Fark, 3) Wacław Konieczny, Karol Hlegimach, 4) Józef Butkiewicz, Paweł Nienartowicz, Mieczysław Wysocki, Menach Kopsztejn, Lejb Ajzenstat, 5) Samuel Rawat, Antoni Piotrowski, Józef Chylak, Morduch Rubinowski, Edward Juchniewicz, 6) Józef Zeligman, Franciszek Palarczyk, Wincenty Gorczyński, Jan Wasilewski, Witold Andrzejewicz, 7) Teodor Kühn, Zygmunt Burzyński, Abram Wajntraub, Stanisław Minkiewiczowa, Stefan Tobolczyk, 8) Stanisław Biłkowski, Ernest Sobesto, Włodzimierz Hube, Ryszard Braunek, Franciszek Drzewiński, 9) Józef Kozłowski, Władysław Strzelecki, Antoni Zabrowski, Jan Mirkiewicz - Żółtok, Hirs Szwiif, 10) Edward Makowiecki, Aleksander Sawicki, Franciszek Samborski, Bronisław Gruszkiewicz, Władysław Ostrowski, 11) Ryszard Gołębowski, Szymon Cybulkin, Bronisław Majewski, Henryk Głowiński, Edward Pietrzykowski, 12) Konstanty Kosiński, Jakób Szapiro, Albin Brzostowski, Nikodem Sobolewski, Mieczysław Stankiewicz, 13) Ryszard Kikiewicz, Jan Paszta, Paweł Wawryk, Wacław Kwieciński, Dawid Bubryk, 14) Władysław Jaczak, Bolesław Huppert, Jan Andrjanow, Władysław Sochoń, Józef Jasnowski, 15) Wincenty Wysocki, Zygmunt Poznański, Adam Dakowicz, Bolesław Rencki, Ludwik Banaszczuk, 16) Apollinary Kiedrzyński, Róża Zdziewska, Alfons Sawoni, Witold Dorczyński, Wacław Zawadzki, 17) Eljasz Domeracki, Leon Dominas, Henryk Wolain, Alfred Szwarz, Wacław Kossuth, 18) Roman Kalinowski, Boruch Rozen-

blum, Adolf Benecki, Abram Grosman, Szymon Ossowski, 19) Karol Wittek, Jery Kaszell, Stanisław Witzak, Czesław Rogensztorn, Abram Rawat, 20) Henryk Wilga, Eusebiusz Wilbuszewicz, Kazimierz Władysławski, Feliks Baginski, Jakób Szapiro, 21) Józef Zak, Mojżesz Wapocki, Fabjan Engel, Roman Samulski, Roman Pawłowicz, 22) Marian Wysogład, Wil-

helm-Wincenty Szenielf, Celestyn Smorczewski, Henoch Landau, Jarosław Żekoński, 23) Kazimierz Borowiec, Abram Lichtensztein, Władysław Zieliński, Henryk Szerzmidt, Jan Rymański, 24) Antoni Jaworski, Szymcha Lewin, Paweł Anisiewicz, Piotr Pyc, Mieczysław Kamiński, 25) Henryk Zebin, Władysław Herman, Antoni Arcimowicz, Hugo Peter, Szymon Pappé, 26) Władysław Refrowaki, Henryk Weltman, Wiktor Arcimowicz, Mojżesz Lifszyc, Władysław Zabłocki, 27) Ludwik Wysocki, Henryk Piłowski, Aleksander Gładys, Paweł Wróblewski, Władysław Chodorowski. (Pierwsze nazwiska przy każdej liczbie oznaczają przewodniczącego i zastępcę danego obwodu).

Zebrań przedwyborcze

Stowarzyszenia Kupców Polskich.

W dniu 11 b.m. w lokalu S.K.P. odbyło się Walne Zebranie członków Stow. Kupców Polskich, w związku z wyborami do Rady Miejskiej, na którym został wyłoniony Komitet porządkowawczy w osobach p.p. Głowińskiego, Brzostowskiego, Nowackiego, Prze-

wóskiego i Grochowskiego, któremu poruczono wejść w kontakt z istniejącym już Komitetem wyborczym.

Przewodnią myślą Walnego Zebrania było, ażeby do nowej Rady Miejskiej weszli nowi ludzie.

KONKURS

orklestr wojskowych w „Palace“.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w teatrze „Palace“ wielki koncert połączony z konkursem 3-ch orkiestr wojskowych 33, 42 i 71 pułków piechoty.

W programie utwory: Chopina, Moniuszki, Stankowskiego, Brahmsa, Bizeta, Rossiniego i innych.

Ze względu na udział 3-ich doskonałych orkiestr i bogaty artystyczny program, koncert budzi wielkie zainteresowanie.

Ceny wstępu od 50 gr. do 3 zł. Młodzież szkolna płaci połowę 50 proc. ceny biletów.

Świadełwa przemysłowe na rok 1928.

W tych dniach rozkłada się obywatelom listy Świadełwa przemysłowe na r. 1928. Ceny bez dodatków komunalnych i 10 proc. dod. nadzwyczajnego są następujące: I kat. handl. 2.000 zł., II — 270, III — 50, IV — 20, I kat. przemysłowa — 6.000 —, II — 4.000 —, III — 2.000 —, IV — 600 —, V — 200 —, VI — 80 —, VII — 40 —, VIII — 10 — zł.

Przy niedostatecznej funkcji przewodu pokarmowego, katarze żołądka i kiszki, opuchliznie i stanach zapalnych kiszki grubej, skłonności do zapalenia ślepej kiszki, nieregularna woda gorka „Franciszka-Józefa“ szybko usuwa objawy zastoinowe i bóle w podbrzuszu. Wieleletnie doświadczenia szpitalne wskazują, że stosowanie wody „Franciszka-Józefa“ doskonale reguluje funkcje przewodu pokarmowego.

W kilku wierszach.

— W dn. 10 i 11 b.m. sporządzono 11 protokołów sanitarnych, 8 w sprawie godzin handlu i 7 za zakończenie spokoju.

— W poniedziałek przybywa do Białegostoku delegat Okr. Zw. Kas Chorych w sprawie zakorkowania lokalu dla zakładu Rentgenowskiego dla wszystkich Kas Chorych na terenie naszego Województwa.

— Złodzieje dostali się do zakładu fryzjerskiego Zelmana Jazierskiego: (Rynek Kościuszki), skąd skradli przybory fryzjerskie wartości 580 zł.

PRZODUJE NA CAŁYM ŚWIECIE!

Triumf
Chevrolet

ogarnia cały świat. Przyczyn jest dużo, oto jedna z głównych: Publiczność wie doskonale, iż samochód CHEVROLET wypróbowany jest jak żaden inny, że pod każdym względem można na nim polegać. Każdy wie, co daje nabywcy CHEVROLET. Niechże stanie się posiadaczem tego samochodu.

Representacja

Heinrich Scheerschmidt i Koch

Białystok, Sienkiewicza Nr. 27. Telefon 3-32.

FABRYKA GENERAL MOTORS



Oj! niedobrze się zachowuje p. Balbina.

Balbina Maj, mieszkanka Białegostoku, jest osobą bardzo poręczną skóra do kłótni i bójk, lecz płacić za to kary dobrowolnie nie chce, a skutkiem tego wynikają nowe nieporozumienia na tle ściągania kar.

Dn. 10 l. rb, celem ściągnięcia grzywny, do mieszkania jej przybył komornik Sądowy p. Podbielski, w asyście posterunkowego pol. K. Wróbla. Balbina Maj przyjęła ich stemplem najordynarniejszym wyzwick i obelg, nie dopuszczając do zajęcia swego mieszkania.

Dn. 11 b. m. stanęła pani Maj przed Sądem Okręgowym i zosta-

ła skazana na jeden miesiąc więzienia.

Może ta kara okazać się powściągliwą — może poprawi się Balbina Maj.

Śmiertelna bójka.

Dnia 6 b. m. w wsi Świętoga Wielka pow. wolkowskiego podczas wspólnego bójki został zabity mieszkaniec wsi Aleksander Niedźmier, 23 lat.

Sprawy zabójstwa: Antoni Makarewicz, Władysław Bryndy, Mikołaj Nowak i Władysław Dudnik zostali ujęci i przekazani sądownictwu śledczemu.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A. wsiągnięte zostały następujące firmy.

W dniu 30 września 1927 roku.

Pod Nr. 5308. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczo-kolonjalny — Nechama Faktor“, siedziba Białystok, ul. Sienkiewicza Nr. 20, właścicielka Nechama Faktor, zamieszkała w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 18.

Pod Nr. 5309. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż skór — Jankiel Percy“, siedziba, Białystok, ulica Biała Nr. 2, właściciel Jankiel Percy, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5310. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Kalman Stolaraki“, siedziba Białystok, ulica Kupiecka № 16, właściciel Kalman Stolaraki, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Nowy-Świat pod № 15.

Pod Nr. 5311. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż obuwia — Zeld Sofar“, przedmiot, sprzedaż obuwia, siedziba, Białystok, ulica Giełdowa Nr. 2, właścicielka Zeld Sofar, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Warszawskiej pod № 23.

Pod Nr. 5312. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Sora Wajnsztejn“, siedziba, Białystok, ulica Lipowa № 29, właścicielka Sora Wajnsztejn, zamieszkała w Białymstoku, przy ulicy Grochowej pod № 1.

Pod Nr. 5313. Firma przedsiębiorstwa „Falk Szelachter“, siedziba, m. Wasilków, powiatu Białostockiego, właściciel Falk Szelachter, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5314. Firma przedsiębiorstwa „Drobna sprzedaż towarów białostockich — Jankiel Rubin“, siedziba, m. Goniądz, powiatu Białostockiego, właściciel Jankiel Rubin, zamieszkały tamże.

(c. d. n.)

Dobre i obfite oświetlenie jest gospodarczą i kulturalną koniecznością.

Zasiegajcie porad gospodarczych u fachowców.



Gwałtu rety! co za skandal!

Wojna rzeźników z policją zakończona wyrokiem sądowym.

Gwałtu wrzeszczał Lejzor Lenczewski, gdy do jatkę jego w dn. 9 czerwca r. ub. wstąpił dwój policjanci, celem obejrzenia stampla na ramię. Stempel wysłał podjeżdżając jak gdyby był zbrojony odręcznie ołowiem chemycznym. Na wrzask zbiegło się do jatk

też aż 6 najbliższych sąsiadów jego i kolegów po fachu. Wszyscy tak długo przekonywali policjantów o autentyczności stampla na mięsie Lejzora Lenczewskiego, aż mięso to ułotniło się niewiedomo jak, kiedy i dokąd.

Policjanci wyszli z kwatrem i

Budujemy szkoły.

W dniu 8 listopada Komisja w składzie: Naczelnika Wydziału architektonicznego Urzędu Województwa Inż. Kuzniec, inspektora szkolnego p. Jurkowskiego i zastępcy lekarza powiatowego D-ra

Walewskiego udała się do Suraza i tam dokonała oględzin placu pod zamierzoną budowę gmachu 7 oddziałowej szkoły powszechnej. Budowa tej szkoły zamierzona jest na wiosnę 1928 roku.

w dodatku: poturbowani.

Dn. 11 b. m. Sąd Okręgowy po rozpoznaniu tej sprawy skazał Lejzora Lenczewskiego na 3 miesiące więzienia, a kolegów jego Szpejmana, Szwarca, Sz. Lenczewskiego, Machaja i Białosuknę na 1 miesiąc więzienia każdego. I gdyby nie 1300 zł. kaucji, którą złożyli, powędrowaliby do kozy.

Dodać należy, że Szachno — Lenczewski znany jest, jako jeden z tych, którzy zawodowo trudnią się potajemnym ubojem.

„KU-KLUX-KLAN” jako organizator pogromów rabunkowych

PRZEWOĐCA BARBARZYŃSKIEJ STOWARZYSZENIA
oskarżony o rabunki i morderstwa

Barbarzyńska organizacja „Ku-Klux-Klan”, która w Stanach Zjednoczonych prowadziła walkę z katolikami, żydami i murzynami, skompromitowała się doszczętnie. Oddział „Ku-Klux-Klanu” w Pensylwanii, oburzony na przewodniczącą organizacji Mr. Hirama W. Ivansa, wniosł do sądu skargę, obwiniając przewodniczącego skandalicznych pogromów, rabunków i morderstw, dokonywanych w imię kwakerskiego purytaństwa o szereg nadużyć, wymuszeń, złodziejstw i oszustw. Naczelnik „Ku-Klux-Klanu” organizował pogromy przede wszystkim dla swych osobistych korzyści. Podczas pogromów wolno było „Ku-Klux-Klanistom” rabować, pod warunkiem jednak, iż część łupu szła na cele organizacji, czyli do kieszeni Ivansa. Pod wpływem skandalicznych rewelacji zmniejszyła się gwałtownie liczba członków „Ku-Klux-Klanu”.

Międzynarodowy włamywacz ujęty pod Warszawą

Po ograbieniu jubitera w Kopenhadze postanowił zostać polskim obszarnikiem

Przed kilku miesiącami dokonano w Kopenhadze zuchwałego włamania do sklepu znanego jubitera tamtejszego Halberstadta. Złodziej skradł kosztowności ogólnej wartości około 250.000 zł.

Policja duńska wszczęła natychmiast dochodzenie, włamywacz zdołał jednak zatrzeć wszelki ślad za sobą.

Dopiero w ostatnich czasach udało się stwierdzić, że włamywaczem należał do szajki międzynarodowej

która po rozbięciu sklepu Halberstadta w Kopenhadze pojawiła się na bruku hamburskim, berlińskim, a nawet warszawskim.

W jednym z lombardów w Hamburgu policja znalazła kilka sztuk biżuterii zastawionej, a nie wątpliwie pochodzącej z kradzieży w Kopenhadze. Przy dalszych dochodzeniach okazało się, że biżuterję tę zastawił znany złodziej międzynarodowy Imhof.

Wafarę była włączona jego kochanka Just, oraz przyjaciółka jej Majzdrowna. W czasie rewizji u Majzdrowny znaleziono fotografie jej kochanka, mejskiego Ignacego Franciszka Tkacza, pochodzącego z Warszawy. Stwierdzono dalej, że Tkacz po włamaniu w Kopenhadze bawił się bucznie i wesoło w Berlinie, gdzie część biżuterii spieniężył u znanego pasera berlińskiego Neumana. Tkacz wyjechał następnie

do Polski. W związku z tą aferą przybył do Warszawy naczelnik policji kopenhaskiej p. A. Hausen i tu zameldował się u naczelnika urzędu śledczego. Już po pierwszej rozmowie okazało się, że trud, podjęty przez p. Hausena, nie będzie bezowocny. Tkacz był w urzędzie śledczym zarejestrowany jako wybitny włamywacz międzynarodowy, zamieszkały od czasu do czasu przy ul. Książęcej nr. 1.

Po otrzymaniu tych informacji p. Hausen w towarzystwie 2-ech wywiadowców, R. Kowalskiego i Fr. Szeckli, udał się do domu przy ul. Książęcej nr. 1. Tkacza jednak tam nie zastał. Stąd udał się wszyscy trzej panowie do brata Tkacza, posiadającego sklep przy ul. Nowogrodzkiej 4. Ale i tam go nie było, albowiem Tkacz przeloczył się tymczasem w obszarnika. Za zdobyte włamaniami pieniądze kupił kilka wiół ziemi

w wsi Wólka Kosadowska, gm. Jazgarzew, w powiecie grójeckim i zaczął się dobrze zagospodarowywać. Już i dom zaczął stawiać.

Tak pełną parą pracę rolnika przetrwano mu właśnie wczoraj i to w chwili, gdy odpoczywał u sąsiada, zwanego — o dziwo! — Aniołem.

Aresztowany Tkacz został natychmiast odstawiony do więzienia w Warszawie.

Czytajcie „Przegląd Sportowy” Cena 30 gr.

Trzej bracia — żokije



W Marylandzie w Stanach Zjednoczonych rozegrany będzie wkrótce ciekawy wyścig, w którym współzawodniczyć będą trzej bracia żokijej: Donald, John i William Margierowie.

Koniec fryzur à la garçonne

DLUŻSZE WŁOSY
odzyskają nlebamem utracone prawa

Na międzynarodowym zjeździe fryzjerek damskich, którzy przed kilku dniami zakończyli swe obrady w Paryżu, przyszło do gwałtownej wymiany zdań.

Uczestnicy obrad podzieliłi się na dwie zwalczające się namiętnie grupy. Radykalne skrzydło domagało się wprowadzenia już w tym sezonie uczesań z długich włosów.

Ponieważ kobiety nie posiadają ich, więc koniunktury fryzjerek znacznie polepszyły by się, bowiem wzmógłby się popyt sztucznych włosów.

Odmiennego zdania był jednak zwolennicy ewolucji.

Osadzili oni, iż tak gwałtowna zmiana uczesań wywołałaby powszechne niezadowolenie, a nawet oburzenie, a kobiety nie zastosowałyby się do nowej mody. Po namiętnych i długich sporach zgodzili się uczestnicy kongresu na połowiczne załatwienie sprawy.

A zatem w tym sezonie, obowiązywać jeszcze będą chłopięce fryzury, jednak włosy mają być dłuższe i fryzowane w pukle. Ma to być powolne przejście do wysokich, rokokowych fryzur.

„Lesbos” na scenie warszawskiej



„Wojna wojnie” Nowaczyńskiego, wystawiona obecnie w teatrze Polskim, nie jest wolna od momentów, wywołujących dreszczyki spętych starszych panów i niektórych pań.

Do kategorii tej należy scena drastyczna między uroczą atenką, p. Szymbortówną, a dobrze podstarzała Kleo z osławionej wyspy Lesbos (p. Szymborski).

Powiewność kostiumów ściśle przystosowana do treści.

DWIE NIESZCZĘSLIWE KOBIETY Konają w ciemnym lochu

Skazały się same na straszną śmierć głodową

WARSZAWA, 10.11. Straszny rodzaj śmierci wybrały sobie dwie kobiety — matka i córka, opuszczone przez wszystkich, pozostawione bez jakiegokolwiek pomocy i opieki — postanowiły zginąć śmiercią głodową.

W domu nr. 29 przy ul. Łopkiej od pięciu lat zamieszkuje 30-letnia wdowa Wiktorja Gąsiorowska z matką-staruszką, 60-letnią Anną Chmielewską.

Gąsiorowska pracowała w fabryce. Przed paru miesiącami zredukowano ją. I od tej chwili bieda zarzązała do skromnej izdebki obu kobiet.

Nie było czym płacić komornego. Gospodarz podał sprawę do sądu, wyrok — wyeksmitować.

Przyszeli komornik i bez słowa wyrzucił kilka skromnych sprzętów na podwórze.

Z ust patrzających na to kobiet nie wyszło ani jedno słowo skargi — wola Boska...

B. kap. Mikuta skazany za szpiegostwo

WARSZAWA, 10.11. Niezwykły widok przedstawiała wczoraj sala sądu pokoju XIII okręgu. Mundury żandarmerii, brzek ostróg, szczerk broni. Jakś wielki przestępca sprowadzony pod silnym konwojem staje przed sądem.

Jakto? Przed sądem pokoju? Tak, ale w charakterze świadka w sprawie o przywłaszczenie.

A oto treść sprawy: Żona skazanego na 15 lat więzienia za szpiegostwo b. kapitana Mikuta pozwała do sądu o przywłaszczenie akcji jednego z dawnych kolegów z brzoza, kapitana S.

Sąd wydał wyrok uniewinniający. I znów brzękneły ostróg, zaśwycęły różnym płaskiem bagnoty i kłaki. Komornik odczytał zbrodniarza i odprawił go znow do więzienia.

WALKA MIESZKAŃCÓW JUPITERA I SATURNA

uwidoczniła ręką malarza
nawiedzonego przez duchy z zaświatów
Niezwykła wystawa w Londynie

Przed kilkoma dniami otwarto w Londynie, w jednym ze znanych salonów sztuki przy Piccadilly wystawę obrazów Henryka Nussleina.

Był on znany dotąd w świecie artystycznym tylko jako zbieracz dzieł sztuki i kolekcja jego uważana jest powszechnie za bardzo interesująca.

Przed niedawnym czasem nawiedziło Nussleina natchnienie. Było to w kwietniu zeszłego roku.

Zbieracz sztuki zdrzemnął się na chwilę w swym gabinecie i naraz uczuł czyjaś dłoń na swym czole.

Zerwał się na równe nogi. Jakis głos wewnętrzny szeptał mu ustawicznie:

— Weź do ręki pędzel i małą, będę ci pomocny!

Nusslein nie mógł oprzeć się pokusie, wybiegł z domu, kupił farby i płótno, a w pół godziny potem pierwszy obraz był gotów.

Przedstawiał on fantastyczny krajobraz, pokryty roślinnością o nieznanym kształtach.

Głos wewnętrzny znów szeptał: — Oto jest krajobraz z Marsa. I od tej chwili Nusslein stał się malarzem.

W przeciągu 15 miesięcy wykonał 1800 obrazów, pracując nad każdym z nich nie dłużej nad 15 do 20 minut.

Osobliwe są tematy, które stały się przedmiotem jego obrazów.

Wielki król kłopot o nadmiarem królów, nie wiedząc, jak ich na jednym tronie pomieścić, aż przyszedł najmłodszy z nich, Mieszko V i sprawę rozstrzygnął.

Najnowszy ten król pisał w orędziu rozesłanym do ministrów: „Miałem mi się być odwoławie, lecz wtem, że są i inni pretendenci. Dla czegoż więc nie można byłoby, tak jak było za panowania moich przodków, król podzielić na królestwa udzielne i zadocieczać pretensjom wszystkich pretendentów?”

Oczywiście, że możnaby, tem więcej, że Mieszko V ma już gotowy plan: królem Małopolski byłby Władysław V, Kongresówki — Zygmunt IV, on zaś, Mieszko V zasiadłby na tronie wielkopolskim.

No, a królowa Maria? I z nią nie będzie kłopotu: wyjdzie za mąż za jednego z królów, lub obejmie tron Śląski i sprawa załatwiona.

Tak oto postanowił Mieszko V, Piastowiec, krew z krwi, kość z kości polskiej.

Na orędziu jego widniała stempel pocztowy „Poznań”. Czyżby maria królewska przeniosła się i tam?

Defraudacja 100.000 złotych w fabryce Krushego i Endera w Łodzi

W fabryce Kruschera i Endera w Łodzi wykryto wczoraj wielkie nadużycie.

Nadużyć dopuścił się pracownik tej fabryki nazwiskiem Geler który zdefraudował przeszło 100 tysięcy zł. w ten sposób, że od dłuższego czasu wpisywał na listę plac pensje dla robotników, którzy dawno byli zredukowani. Gelera aresztowano.

Wyścigi żagliówek



Wyścigi żagliówek o pułkar Skandynawii w zatoce Oyster Bay pod Nowym Jorkiem. Na froncie żagliówka szwedzka „May Be” posłała angielska „Gosh Rose”.

KONJAKI V. S. O. P. Jubileuszowy — Rés. Spéciale Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

Winkelhausen

WÓDKI - LIKIERY Stołowa - Starka - Żytniówka Banan - Morełówka Grand Cardinal - Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Prowokacyjne oskarżenie. Komuniści nie przebierają w środkach

Jerzy Olczyk, służąc w Ekspozturze Urzędu Policji Politycznej, często w latach 1924 i 1925 występował jako świadek w procesach komunistycznych.

Zeznania jego były przeważnie obciążające dla podsądnych, gdyż znał on dobrze wszystkie drożki kręcej roboty wyrotowców. Był więc bardzo niewygodny tym działaczom, którzy postanowili zemścić się nad nim. Roli tej podjął się Hirsz Trywaks.

Zaareztowany i przesłuchiwany przez funkcjonariusze policji politycznej w połowie lipca 1925 roku za przynależność do partii komunistycznej, zaskarżył następnie, będąc już osadzony w więzieniu, Jerzego Olczyka i kilku jego współpracowników o pobicie i znęcanie się nad nim w wyrefinowany i okrutny sposób, powodujący szczególne cierpienia.

Na świadka podał do warszawy swego Mojżesza Kapłana, którego zastał już w więzieniu.

Dnia 7 b. m. Jerzy Olczyk stał przed Sądem Okręgowym. Został jednak uniewinniony, ponieważ zeznania Trywaks nie przekonały Sądu jak również i eksperta — lekarza dra Walewskiego, który kategorięcznie zaprzeczył, aby po takiej „operacji” jakiej rzekomo poddano Trywaks, mógł on na-

stępnie przyjść o własnych siłach do Sędziego Śledczego i następnie aż do więzienia. Dalej znowu świadek dr. Andrzejewski zeznał, iż badając Trywaks na drugi dzień

W dniu 9 b. m. w Kolnie w nocy funkcjonariusze policji postępowali w Stawiskach zatrzymali Stanisława i Antoniego Nowickich, podejrzanych o akcję komunistyczną, którzy wywołując alarm w mieście, śpiewali po rosyjsku pieśni

w więzieniu, nie znalazł na ciele jego żadnych śladów od pobicia. Cel swój Trywaks, jednak osiągnął, Jerzy Olczyk nie służy już w policji.

Bolszewicy po pijanemu

W dniu 9 b. m. w Kolnie w nocy funkcjonariusze policji postępowali w Stawiskach zatrzymali Stanisława i Antoniego Nowickich, podejrzanych o akcję komunistyczną, którzy wywołując alarm w mieście, śpiewali po rosyjsku pieśni

antypaństwowe. Zatrzymani stawili policji czynny opór i na posterunku pobili interweniujących policjantów oraz połamali urządzenie biurowe. Po nadejściu pomocy obozwardniono ich i osadzono w areszcie.

Poszukujemy pierwszorzędnych stałych pracowników. Wymagamy: Nieskazitelnej opinii, dobrej prezencji, eleganckiego ubrania, płynnej wymowy języka polskiego i rosyjskiego, dobrego wychowania, umiejętności konferowania z ludźmi wyższych sfer. Wykształcenie wyższe lub średnie nie jest konieczne, jednak dajemy pierwszeństwo takim kandydatom. KANDYDACI muszą być wytrwali, pracowici i inteligentni — mieć również stały charakter. Jeżeli nie pracowali dotychczas jako agenci firm ich lego nauczy. Kandydaci muszą poświęcić całą swoją pracę i tylko dla naszej firmy.

Listy do Redakcji.

Wielce Szanowny P. Redaktorze!

W związku z notatką w numerze z dnia 6 października pod tytułem „Napał na policjanta”, ujętym proszę o zamieszczenie co następuje:

Nieprawdą jest, że posterunkowy wyprawał mnie z sali. Nikt na posterunkowego nie napał i tylko zawzięcie nieletakownemu postępowaniu posterunkowego (notabene znanego z awantur) doszło do godnego pożałowania faktu poranienia przez tegoż posterunkowego Józefa Łukaszczyka.

Łączę wraży szacunku i poważania. Stanisław Bójnowski student prawa Un. Warsz.

Otóż właśnie KAWA „Enrilo” zawiera wszelkie aromatyczne składniki, które tak bardzo się cenit w kawie ziarnistej. Dlatego też przynosi „Enrilo” w równej mierze zadowolenie jak filiżanka dobrej kawy ziarnistej, nie zawierając jednak szkodliwie działającej kofeiny. Zupelnie bez domieszki kawy ziarnistej oraz cykorii osiąga się taniej i zdrowy napój, polecany od szeregu lat przez znanych i poważnych lekarzy. Wyłącznie wytwórcy: Henryka Francka Synowie S. A. Skawina-Kraków. 1483

Skład Sukna i Manufaktury M. Margolis Białystok, ul. Sienkiewicza 15, Telefon 3-54. Podaje do ogólnej wiadomości Sz. Klienteli, iż na sezon zimowy jest mój skład zaopatrzony w najbogatszy wybór różnych materiałów damskich i męskich jak Veloury - Pałotowe, chevloty kamgarny, Bostony, tkaniny damskie i różne podszezwkowe. Ceny przystępne. — Warunki dogodne. Jednocześnie komunikuję, iż dotychczas zostały zawarte umowy z następującymi Urzędami: 1) Stow. pracowników Urzędu Wojewódzkiego, 2) Sąd Okręgowy, 3) Miejskich (Magistrat), 4) Okręgowego Urzędu Ziemskiego, 5) Poczty i Telegrafu B-k I, 6) Polsk. Dyrekcji Ubezpiecz. Wzajemnych, 7) Ogniska Polsk. Naucz. Szkół Średnich i powszechnych, 8) Państw. Urz. Pośrednictwa Pracy i Funduszu Bezrobocia, 9) Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna, 10) Polski Związek Zawod. Prac. Instyt. Ubezpiecz. Społecz., 11) Związek Pracown. Kas Chorych i Instyt. Ub. Społecznych. Uwaga! Panowie Urzędnicy chcący nabyć towary w moim składzie, będą łaskawi zaopatrzyć się w ordery, które zostają wydawane przez Zarząd każdego z wymienionych Urzędów.

MONUMENTALNE ARCYDZIEŁO Z DZIEJÓW WALKI NARODU POLSKIEGO o Niepodległość GRACZ W SZACHY MAT CARYCY KATARZYNY II-giej Szarża kozaków w WILNIE (wykonana z udz. 5111 p. utarów polskich) Wkrótce w kinie „APOLLO”

WSPANIAŁY DWÓR CARYCY Katarzyny II Bai w Pałacu Zimowym w Petersburgu KRWAWA WALKI garstki wileńskich patriotów z knutem carskim Wkrótce w kinie „APOLLO”

ZAWIADOMIENIE. W salonach Restauracji przy Hotelu „RITZ” dziś w niedzielę od 5 do 7 w. Five-Clock Towarzyski 1721 Z poważaniem Zarząd

SAMOCHÓD 6-cio osobowy Austro-Flat motor 4-ro cylindrowy TORPEDO w dobrym stanie okazynie do sprzedania. WIADOMOŚĆ w Adm. „Dziennika Białost.”

Apollo Dziel wielka sensacja. Początek 6:00, 8:10, 10:15 Mistrz maski człowiek o 1.000 twarzach, najgenialniejszy artysta filmowy LON CHANEY w potężnym filmie o miłości i poświęceniu pt. ŻÓLTE Niebezpieczeństwo (W Państwie Zielonego Smoka) Szanghaj i Hankoy. Ostatnie rozruchy w Chinach. Wojna morska. Walki pomiędzy chińską armią zachodnią a wschodnią. — Bohaterska samoobrona europejszców. Film wytwórni „Metro-Goldwyn” Biura „Fanamet” Warszawa.

25 NA SCENIE Teatr Artystyczny „Wesoły Pajac” 25 JUBILEUSZOWY Kobieta zmienna jest skecz w 1 akcie Zona — N. Bolska. Mąż — Z. Regro. Ten trzeci — W. Zdanowicz. Moja żona Garconka wykona W. Zdanowicz Czastuszki Groteskowy taniec rosyjski wykona kwartet taneczny LANSKOY. Dekoracje: Cz. Sadowski.

Poszukiwany zastępca na tamtejsze województwo przez znaną fabrykę działu chemiczno-technicznego. Panowie dobrze zaprowadzeni u władz, w przemyśle oraz u kupców, którzy objędują również prowincję, zechcą przesłać oferty z podaniem życiorysu, obecnego zajęcia oraz referencji do Towarzystwa Reklam. Międzynarodowej, Kraków, Zyblikiewicza 16, pod Kr. Nr. 160. 1677

Przedstawienie popołudniowe w kinie „Apollo” Niedziela 13 bm. pocz. o godz. 11. Wedle motywów noweli Henryka Sienkiewicza BARTEK ZWYCIĘZCA Matrylogja chłopca polskiego pod zaborem pruskim. Ceny miejsc od 60 gr. Młodz. szkolna (legit. lub grupy) pl. 50 gr.

„MODERN” DZIŚ od godz. 12—3 popoł. Ceny miejsc od 50 gr. Po raz pierwszy w Białymstoku Postrach TEXASU Dramat sensacyjny w 8-miu akt. z życia kowboi W roli głównej znakomity HOOT GIBSON Nad program: Pojedynek na wodzie komedia w 2-ach aktach.

MEBLE sypialnie, stołowe, gablasy, salony i sztuki pojedyncze poleca MAGAZYN MEBLI „LEON” Warszawa, Pl. Trzech Krzyży № 13 róg Żórawiej. Warunki dogodne. Robota solidna. Ceny przystępne. 1576

Opłoszenia drobne Chcesz otrzymać posadzkę? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyj. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42 Kursy wycząją listownie: buchalterji, rachunkowości kupleckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kalligrafji pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Ządajcie prospektów. 1462

Sprzedam 350 mb. kolejki i 6 wyrótek Cena i szczegóły: Legionowa 17, telefon 6-58.

Lekarz - Dentysta Helena Zakrzewska Leczenie i watawanie zębów sztucznych. Przyjmuje chorych: 10-2 pp. i 47 w. Białystok, ul. Rynek Kościuszki 3

Lekarz dentysta Leon Kopelman Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby Przyjmuje chorych od godz. 3 do 6 pp. w niedziele od 11 do 1 pp. Białystok ul. Lipowa № 17, Tel. 11-52

Izaak Josef LEKARZ-DENTYSTA Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby Powrócił z urlopu i przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 9 w. ul. Warszawska № 7, telefon 69.

E. L. GOLDBERG Lekarz-Dentysta powrócił i wznowiła przyjęcia chorych od 9—1 pp. i od 3—7 wiecz. SIENKIEWICZA 34, TELEF. 7-67 (róg ul. Nadrzecznej)

Pokój dobrze u- meblowany lub 2 bez mebli poszukuje od zaraz w śródmieściu. Sienkiewicza 51 m. 3 dla W. 1695

„Modern” ROSJA PRZED WOJNĄ, — W CZASIE WOJNY, — PO WOJNIE. Superfilm wytwórni „Werner Brothers” w Ameryce. Życie i hulanki oficerów rosyjskich. Zamordowanie następcy tronu austriackiego. Ceny od 1 zł. NA SCENIE: Program Nr. 15 ORŁOW — Loda Rogińska W swoim repertuarze (kuplety) G. Cybulski Serenada moskiewska DUO NAGY Charleston — groteska PEREŁKI Farsa w 1 akcie Kier. art. i Conferansler — G. Cybulski

Dr. Neumark Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp. Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11 Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. J. Walewski Choroby weneryczne skórne i moczopłciowe Nowożytna lampa kwarcowa Przyjmuje rano od 11 do 4 do 8 w. Roboty 4-5 po poł. w niedzielę od 11 do 1 od 4 do 6 w. ul. Sienkiewicza 14, m. 3 III piętro Telefon 9-49.

ODCISKI KLAWIOL

Dr. Aleksander Gurwicz Specjalność choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie i przedwianie promieniami Rentgena i lampą kwarcową. Przyjmuje od godziny 9 do 1 i od 4 do 5 w. Białystok, ul. Lipowa, 17 tel. 6-06.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEN: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Za terminowy, druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronicie podlegają opłacie. Wydawca i redaktor odpowiedzialny: ANTONI LUBKIEWICZ. Drukarnia Miszondanika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.